

Wisła: mieszkańcy boją się ruiny

Data publikacji: 29.01.2011 20:30

□

Takich rozlatujących się ruder jak ta, w Wiśle jest więcej. Ta jednak jest szczególna, ponieważ bezpośrednio zagraża życiu ludzkiemu. Zlokalizowana jest w centrum miasta i przylega bezpośrednio do chodnika, którym każdego dnia uczęszcza wielu turystów i mieszkańców Wisły, nie zdając sobie sprawy z ukrytego zagrożenia - piszą do redakcji OX.PL mieszkańcy ulicy Willowej w Wiśle

Rozlatująca się ruina, szczególnie ucierpiała, kiedy nocą pijany kierowca uderzył w filar narożny budynku. Tym sposobem konstrukcja stodoły została naruszona i zachwiana. Odtąd każdego dnia, szczeliny dylatacyjne i pęknięcia betonowych filarów stają się coraz większe, a pionowość ścian coraz bardziej odbiega od standardów bezpieczeństwa. Do ponoszonego ryzyka można się przyzwyczaić i lekceważyć zaistniałe zagrożenie, ale czy warto tak ryzykować? Chyląca się stodoła, w każdej chwili może się obsunąć i zawalić, grzebiąc kogoś całkiem przypadkowego...

Poszycie domu i jego zbutwiały dach pokryty betonowym gontem, jest sporym ciężarem i dużym obciążeniem dla całej konstrukcji budowli. Wszystko wskazuje na to, że dom może ulec zniszczeniu w każdej chwili. Może zawalić się właśnie w kierunku chodnika uczęszczanego przez pieszych i przylegającej do drogi bardzo ruchliwej. Mieszkające w sąsiedztwie rodziny z dziećmi już wielokrotnie sygnalizowały temat odpowiednim służbom i władzom samorządowym. Problem wciąż staje się palący i nie cierpiący zwłoki. Jak na razie impuls pozostał bez echa. Można wyobrazić sobie, co byłoby, gdyby któregoś dnia dom złożył się, jak przysłowiowy domek z kart...

Naoczni świadkowie potwierdzają również, że w środku stodoły, w godzinach wieczornych i nocnych ktoś przebywa. Wewnątrz znajduje się łóżko, kanapa, sterta pustych butelek i śmieci po kolana. Widok do środka nie jest ograniczony, ponieważ z powodu wyłamanych desek na opał, można z powodzeniem obejrzeć przez luki, co dzieje się w środku. Widok ten jest odrażający dla mieszkańców ulicy i turystów wypoczywających na licznych pensjonatach na tej ulicy. Temat pozostaje wciąż nierozwiązany a zagrożenie dalej pozostaje realne.

Jako społeczeństwo obywatelskie, czujemy się odpowiedzialni i nasze słuszne obawy adresujemy mediom prasowym.

Mieszkańcy ulicy Willowej w Wiśle

Treść materiału wyraża poglądy i opinie jego autora. Treści zawarte w materiale nie muszą odzwierciedlać poglądów i opinii redakcji.